

Kruk, Rzeczywistość

Gdy zmęczony blady świt zwycięża noc
Kolorowy rajski ptak gubi gdzieś bajkowość swą
Malowane nędznie piórka stroszy, zimno mu
Och chciałby spać

Rzeczywistość w arlekinów łzach
Rzeczywistość fotografii płacz

Przezroczysta, blada twarz zatraciła czar
Oczu płomień jak zdmuchnięta świeczka zgasł
Nawet cień zmęczony jest, pełza wokół stóp
Któryś raz zaczynasz nowy dzień

Rzeczywistość w arlekinów łzach
Rzeczywistość fotografii płacz